GAZETA PORANNA

- ...OWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Nr. 6662. Lwów, środa, 28 marca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 500 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Arcyb. Cieplak skazany na śmierć.

Niemcom grozi anarchja i rozkład.

Zbrodniczy wyrok trybunału sowieckiego.

Moskwa. (PAT.) Dziś nad ranem zapadł wyrok w sprawie biskupa Cieplaka i 14-tu księży polskich. **Arcybiskup Cieplak i ks. prałat Budkiewicz zostali skazani na śmierć.** Wyrok ma być wykonany we czwartek. Pozostali oskarżeni zostali **skazani na karę więzienia od 3 do 10 lat.**

„Prowokacja kultury europejskiej!"

Warszawa. (AW.) Dzienniki tutejsze zamieściły wiadomość o wyroku wielkimi literami na czołowej kolumnie. Tytuły brzmią: **„Zbrodnia katów bolszewickich", „Sowiety mordują księży polskich".**

„Kurjer Warszawski" omawia w dobitnych słowach drakoński wyrok w Moskwie i zaopatruje go w następujący komentarz: „Gdybyśmy powiedzieli, że **wyrok ten jest hańbą,** powiedzielibyśmy za mało, jest on **koroną pięcioletniej polityki sowietów, która podeptaniem reguł postępowania ludzkiego, okrucieństwem, zbrodnią i cynizmem stała się prowokacją kultury europejskiej.** W razie wykonania wyroku przepaść, dzieląca świat cywilizowany w Rosji pogłębi się. Nazwiska ofiar są nowem ostrzeżeniem i hasłem. **Izolacja moralna Rosji pociągnęłaby za sobą jeszcze większą polityczną".**

„Kurjer Warsz." **przypuszcza, że rząd sowiecki wstrzyma wykonanie wyroku z obawy przed następstwami wynikłemi z akcji dyplomatycznej państw zachodu.**

Prasa moskiewska przed wyrokiem, starała się o ściągnięcie ze wszystkich stron obciążającego materjału.

„Prawda" wydrukowała kopię aktu poświęcenia przez arcybiskupa Roppa, pierwszego przedstawicielstwa polskiej Rady regencyjnej w Moskwie. Dziennik wyjaśnia, że **większość księży oskarżonych utrzymywała rozległe stosunki z władzami polskimi.** Między innymi prałat **Butkiewicz** prowadził rokowania o **spłatę** długu, zaciągniętego przez **rząd** jednego z kościołów w Rosji.

W czasie procesu **oskarżeni księża nie zawahali się wyrazić swych wiernopoddańczych uczuć dla władz polskich.**

Warszawa. Tel. wł. (m.) Nadeszłe tu wiadomości o wyroku, jaki zapadł w Moskwie w procesie arcybiskupa Cieplaka **zelektryzowały Warszawę.**

Koła polityczne postanowiły poruszyć wszystkie sprężyny i wszcząć **energiczne kroki dyplomatyczne, aby zapobiedz katowskiej decyzji sowietów.**

W tym celu prezydent Sikorski odbył dłuższą konferencję z posłem sowieckim w Warszawie p. Obolenskim.

Ukoronowanie krwawego terroru.

Stała się rzecz niespodziewana nawet dla tych, którzy znając dobrze krwiożerczość obecnych władców Rosji, byli jednak przekonani, że trybunał bolszewicki nie posunie się tak daleko, by swoim krwawym wyrokiem wyzwać cały świat. Bo **bez przesady cały świat cywilizowany stanął w obronie oskarżonego przez sowiety arcybiskupa Cieplaka i jego towarzyszy.** Wyrazy protestu i oburzenia posypały się ze wszystkich stron świata, nawet najodleglejszych.

To, co czerwony rząd nazywa „sądem" i „trybunałem" to tylko **zamaskowany szumnymi pozorami prawa — akt najbezwstydniejszego gwałtu i bezprawia** — popełniony na bezbronnych polskich kapłanach za to, że **spełnili tylko po bohatersku swój obowiązek** — ratowania poświęconej własności kościelnej przed chciwością bolszewickich rabusiów. Historja Kościoła notuje wiele faktów, w których kapłani ponieśli męczeńską śmierć w obronie insygniów wiary — lecz fakty te były znamieniem epoki barbarzyńskiej. Obecnie — w XX. wieku — w czasach kultury i tolerancji — widzimy **znów powrót do skrajnego barbarzyństwa** w Rosji, katującej nietylko miljony własnych synów, skazującej własnego patrjarchę Tichona, lecz i kładącej krwawą łapę na ludziach obcego wyznania i obcej narodowości, **ludziach zupełnie niewinnych,** których zarzucona im „zbrodnia" stawia tylko w świetle jak najzaszczytniejszem.

Zaiste, krwawe opary pięciu lat nieustannego mordu, zwanego szumnie rewolucją, musiały doszczętnie zamącić mózgi kierujących „mężów stanu" Sowdepji, skoro z lekkiem sercem zadecydowali otwarte i brutalne **zerwanie wszelkich węzłów z Europą,** jakie tak mozolnie starano się przez długi czas zawiązać. Wyrok „wierchownego suda" (zwierzchniczego sądu), wydany pod przewodnictwem osławionego Krylenki — jest policzkiem, rzuconym przez azjatyckie zdziczenie całej cywilizacji. Jako taki — musi się spotkać z należytą odprawą.

Bestjalski ten wyrok poruszył do głębi całe społeczeństwo i wywołał jednomyślny odruch oburzenia i protestu. Jeszcze kilkadziesiąt godzin **dzieli nas** od wykonania **egzekucji.** Nie ulega wątpliwości, że **energiczna akcja, wszczęta przez rząd polski,** poparta przez wszystkie rządy ententy, zrobi, co możliwe, **aby oprawców w ostatniej chwili odwieść od wykonania mordu i wykopania nieprzebytej przepaści między sobą a światem...**

Śmierć „teściowej Europy".



MILENA, EX-KRÓLOWA CZARNOGÓRSKA.

Dnia 16. marca br. zmarła w Antibes, na francuskiej Rivierze, wdowa po byłym królu czarnogórskim, słynnym ongiś Nikicie, nazywanym popularnie „teściem Europy", ex-królowa Milena, z domu Vukoticz. Niezbyt długo przeżyła swojego małżonka i podobnie, jak on, zamknęła oczy na obczyźnie, dokąd zagnały ich następstwa wojny światowej.

Milena Petrowicz-Niegusz dożyła poważnego wieku, bo lat 75. Utrata tronu i wygnanie podkopały jej, jak się zdawało, żelazne zdrowie, obcą czuła się zdala od swej ojczyzny, której nigdy już nie miała zobaczyć. Z licznego jej potomstwa jedna z jej córek, Helena, jest żoną króla włoskiego, dwie inne poślubiły jedna byłego króla serbskiego, Piotra Karageorgiewicza, druga rosyjskiego wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

Niemcy w obliczu anarchji i rozkładu!

Groźna sytuacja w Bawarji. — Faszyści terroryzują rząd!

Warszawa. Tel. wł. (m.) „Vorwärts" donosi z Monachjum, iż polityczna sytuacja w Bawarji jest w najwyższym stopniu naprężona.

W łonie faszystów bawarskich dokonał się rozłam. Bojówki te podzielone są na dwie grupy: faszystów występujących pod biało-niebieskim sztandarem wielko-bawarskim, których popiera ks. Ruprecht i drugą pod czarno-biało-niebieskim sztandarem, którą dowodzi Hittler. Hittler rozporządza poparciem Landstagu i nacjonalistycznych elementów Reichswehry.

Jest pewnem, że z chwilą, gdy faszyści podporządkują się jednej komendzie rząd bawarski nie będzie próbował nawet stawiać oporu.

DEMONSTRACJE W BERLINIE.

Wiedeń. (PAT.) „N. Fr. Presse" z Berlina: Dzień wczorajszy tak w Berlinie, jak i w Monachjum przeszedł spokojnie. Demonstrowano jedynie w Berlinie przed poselstwem francuskiem.

ZABIEGI STINNESA W RZYMIE.

Wiedeń. (PAT.). „Exchange Telegraph" donosi z Rzymu, że Hugo Stinnes przybył do Rzymu w ścisłem incognito i konferował z członkami amerykańskimi na międzynarodowy kongres handlowy, a w szczególności z królem stalowym Grafem.

W Dreźnie leje się krew!

KOMUNIŚCI CHCĄ PROKLAMOWAĆ REPUBLIKĘ RAD!

Warszawa. Tel. wł. (m.) Cała prasa niemiecka podaje alarmujące wiadomości o mobilizacji faszystów niemieckich, którzy przygotowują się już podobno do okupacji wszystkich centrów przemysłowych.

„Ostpreussische Zeitung" donosi, że na ulicach Drezna rozgrywają się krwawe walki między komunistami i policją i że należy się spodziewać proklamowania republiki rad.

Cały świat ujmie się za arcyb. Cieplakiem.

Warszawa. (AW.) Liczne stowarzyszenia religijne brazylijskie wystosowały energiczny protest przeciw procesowi arcyb. Cieplaka. — Dzienniki brazylijskie domagają się, aby w razie wykonania wyroku śmierci na oskarżonych wszystkie narody chrześcijańskie zerwały stosunki z sowietami.

Rozwiązanie niemieckiej partji wolnościowej.

Berlin. (AW.) Pruski min. spraw wewnętrznych Severing wydał rozporządzenie o rozwiązaniu niemieckiej partji wolnościowej, albowiem miała ona na celu zniszczenie istniejącego porządku parlamentarnego. Równocześnie wydał rozporządzenie o zwalczaniu organizacji samoobronnych tak prawicowych, jak i lewicowych.

Przywódcy rozwiązanej partji podjęli energiczną obronę swoich stanowisk i przeciwstawili się rozporządzeniu min. Severinga, zaznaczając, że krok jego jest zamachem na istniejący porządek konstytucyjny.

Przywódcy wystosowali skargę do najwyższego sądu Rzeszy, domagając się szybkiego wydania wyroku.

Wzrost wpływów do kasy skarbowej.

Warszawa. (AW). Min. skarbu ogłasza następujące zestawienie wpływów, uzyskanych w styczniu br. w porównaniu z ilością, która wpłynęła w styczniu r. 1922.

Pozycje są wyrażone w tysiącach. (Liczby oznaczają stan wpływów w styczniu 1922, w nawiasach — z r. 1923).

Podatki gruntowe 154.811 (850.395), przemysłowe 119387 (4,714.653), dochodowe 502.796 (4.354.232), od kapitału i rent 20.430 (113.341).

Ogółem wpływy wynoszą za styczeń 1922 — 1,464.612.000 mp., zaś w styczniu 1923 — 14,088.293.000 mp.

Nowa ustawa o uposażeniu urzędniczem.

ORGANIZACJA URZĘDÓW ZIEMSKICH. — NADZWYCZAJNY KOMISARZ OSZCZĘDNOŚCIOWY. — ODEZWA DO LUDNOŚCI KRESOWEJ.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 26. marca br. przyjęła projekt ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych w ostatecznej redakcji, uchwalając jednocześnie odrębny projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

Następnie Rada ministrów uchwaliła wprowadzić w miejsce dotychczasowej ustawy o organizacji urzędów ziemskich dwie ustawy: jedną o powołaniu ministra reformy rolnej i jego zakresie działania, drugą o organizacji urzędów ziemskich.

W dalszym ciągu Rada ministrów uchwaliła powołanie nadzwyczajnego komisarza oszczędnościowego. Komisarz ten działać będzie przy prezesie Rady ministrów i do zakresu jego działania należeć będzie przeprowadzenie koniecznych oszczędności w administracji, oraz zakładach i przedsiębiorstwach państwowych.

Rada ministrów ustaliła projekt odezwy do obywateli kresów wschodnich, przedstawiony przez prezesa Rady ministrów, którą to odezwę szef rządu wyda do ludności kresowej w związku z decyzją Rady ambasadorów.

TELEGRAMY.

NACZELNA RADA POMOCY DLA AKADEMIKÓW.

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbył się tu zjazd konstytuujący Rady Naczelnej dla spraw pomocy młodzieży akademickiej. Przybyli przedstawiciele senatów akademickich wszystkich wyższych uczelni polskich, komitetów wojewódzkich pomocy młodzieży akademickiej, związku miast, związków bratniej pomocy i t. p. Członkami honorowymi zjazdu wybrano: kardynała Kakowskiego, prymasa Dalbora, marszałków Rataja i Trąmpczyńskiego, oraz p. Osuchowskiego. Program działalności zawiera również problem przeprowadzenia ankiety w sprawie położenia młodzieży akademickiej, plan organizacji pomocy społeczeństwa, budowy domów akademickich, zakładania kolonji letnich akademickich, wycofania młodzieży z nieodpowiednich placówek pracy zarobkowej, założenia centrali podręczników naukowych itp. Przyszłe zebranie Rady odbędzie się w pierwszej połowie czerwca br.

MUZEUM NARODOWE W RAPPERSWYLU WŁASNOŚCIĄ PAŃSTWA.

Rada ministrów uchwaliła przejąć na własność państwa muzeum w Rapperswylskie, a funkcje dotychczasowej rady muzealnej powierzyć posłowi naszemu w Bernie. Do chwili przeniesienia do kraju zarząd Muzeum pozostanie w dotychczasowych rękach.

KLUB UKR. RADYKALIZUJE SIĘ.

Warszawa. (AW.) „Ekspress Poranny" donosi, że w ub. tygodniu w klubie ukraińskim dokonał się zapowiedziany przewrót. Rezygnacja Wasyńczuka, wywołana naciskiem żywiołów radykalnych, doprowadziła do wyboru nowego zarządu z Podhorskim na czele, w skład którego weszli posłowie, przedstawiający radykalno-nacjonalistyczny kierunek.

JAK WYGLĄDAJĄ BONY ZŁOTE?

Zakłady graficzne przedstawiły ministrowi skarbu do zatwierdzenia wzór bonu skarbowego złotego.

Wzór wykonany został bardzo artystycznie; doskonałe zwłaszcza wrażenie robi podobizna pieniążka złotego, umieszczonego po lewej stronie bonu.

URZĘDOWY KURS ZŁOTEGO

Warszawa. Tel. wł. (m.) Min. skarbu przygotowuje projekt ustawy, na podstawie którego min. skarbu będzie obowiązany ogłaszać co pewien czas urzędowy kurs złotego polskiego, jako jednostki obliczeniowej w stosunku do marki polskiej.

Projekt zawierać będzie artykuł, upoważniający strony do rozrachunku złotych polskich według kursu rządowego. Podstawą do obliczeń kursu złotego będzie skrócony indeks cen hurtownych.

Do czasu wejścia w życie nowej ustawy dla wszelkich obliczeń w złotych miarodajnym jest kurs obliczeń na zasadzie cen pożyczki złotej i bonów złotych.

WSPANIAŁY GEST AMERYKAŃSKIEGO MILIARDERA.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Amerykański miljarder Speckers, król cukrowy postanowił dla zamanifestowania braterstwa amerykańsko-francuskiego przekazać wspaniały gmach na pomieszczenie dzieł sztuki francuskiej, belgijskiej, polskiej, greckiej i rumuńskiej. Honorowe miejsce obok sali mieszczącej jedyny w swoim rodzaju zbiór rzeźby Rodina, otrzymała Polska.

Zarząd muzeum zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o zapełnienie sali polskiej przedmiotami sztuki.

W tym celu został zawiązany komitet, do którego będą zaproszeni wybitniejsi przedstawiciele świata artystycznego, politycznego i finansowego.

Otwarcie muzeum planowane jest od 1. października br.

KONFLIKT SOWIECKO-AUSTR.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Konflikt rządu austrjackiego z rządem sowieckim, powstały z powodu żądania sowietów zwrotu gmachu rosyjskiej ambasady w Wiedniu, zaostrzył się.

Rząd austrjacki uzależnił oddanie gmachu ambasady rosyjskiej w Wiedniu od zwrotu przez sowiety gmachu austrjackiej ambasady w Petersburgu, po uprzedniej naprawie tego budynku.

Obecny przedstawiciel sowietów nie wróci już prawdopodobnie na swe stanowisko do Wiednia.

SARA BERNHARDT UMIERAJĄCA.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak donoszą z Paryża, słynna artystka Sara Bernhard zaniemogła ciężko.

Z nadeszłej wczoraj depeszy wynika, że stan jej chwilowo się polepszył, jednakże z powodu sędziwego wieku, niema nadziei utrzymania jej przy życiu.

Podwyższenie taryfy kolej. na towary.

ULGI DLA PRZETWORÓW NAFTOWYCH, PRZEZNACZONYCH NA EKSPORT. — PRZETWORY SKIEROWANE NA GDAŃSK, WOLNE OD PODWYŻKI.

Warszawa. (Tel. wł.). (M). W związku z podniesieniem od 15-go kwietnia kolejowej taryfy towarowej, informują, że **podwyżka dla przetworów naftowych, przeznaczonych na eksport wynosić będzie tylko 50%, natomiast przetwory skierowane na Gdańsk, całkowicie będą wolne od podwyżki.**

Nareszcie węgiel potanieje!

WĘGIEL ZAGRANICZNY BĘDZIE MÓGŁ KONKUROWAĆ Z MIEJSCOWYM.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zwolnienia węgla kamiennego zagranicznego od 40 proc. podatku.

W ten sposób węgiel zagraniczny, który nie miał przystępu do Polski **będzie mógł konkurować na rynku wewnętrznym z węglem górnośląskim i dąbrowskim, którego cena doszła do horendalnej wysokości.**

Projekt amnestji polityczno-religijnej.

Z okazji uznania naszych granic wschodnich nastąpi nie długo amnestja dla przestępców politycznych i religijnych.

Odnośny projekt ustawy amnestycyjnej wygotowany został przez premjera Skorskiego i przesłany w imieniu rządu marsz. Ratajowi.

Projekt przewiduje amnestję za przestępstwa, popełnione w czasie od 1. listopada 1918 do 15. marca 1923, a wypływające wyłącznie lub w przeważnej mierze z pobudek politycznych lub religijnych.

Organizacja akcji oszczędnościowej.

Warszawa. (AW). Rada ministr. rozważać będzie projekt zorganizowania **akcji oszczędnościowej.**

W związku z tem omówiona jest sprawa nominacji **specjalnego komisarza oszczędnościowego. Co do organizacji akcji utrzymują się 2 poglądy; Pierwszy za zogniskowaniem jej przy prezydjum Rady ministrów, drugi chce ją utrzymać przy ministerstwie skarbu.**

Dokąd emigrują Polacy?

„Ekspress“ warszawski podaje szczegóły o stanie emigracji polskiej, którą podzielić można na dwie kategorje — **kontynentalną i zamorską;** ta pierwsza kierowała się przeważnie do Rosji i Niemiec. **Rosja przyciągała pracowników umysłowych, Niemcy zaś sezonowych robotników rolnych i górników.**

Emigrację kontynentalną obliczyć należy w czasach przedwojennych na **600 tysięcy osób rocznie**, z czego 90 proc. do Niemiec.

W Niemczech na ogólną ilość robotników rolnych cudzoziemców przypadało 75 proc. Polaków.

Emigracja zamorska kierowała się przeważnie do Stanów Zj., a tylko w 20 proc. do Kanady, Brazylji, Argentyny. Przed wojną conajmniej emigrowało z Polski rocznie 100 tysięcy (1904—1913 r.) Polaków.

Wojna światowa prawie zupełnie przerwała ruch emigracyjny, zarówno kontynentalny, jak i zamorski.

Z drugiej strony wzrósł niepomiernie **przymusowy ruch emigracyjny** wskutek ewakuacji, uchodźtwa itp. W taki sposób znalazło się **około 850 tysięcy Polaków w Niemczech, około 130 tysięcy w Austrji i przeszło miljon w Rosji**, nie licząc zdemobilizowanych żołnierzy po wybuchu rewolucji.

Od marca 1918 do 1922 r. urzędy emigracyjne zarejestrowały około **1,300.000 reemigrantów** ze Wschodu i Zachodu.

Po ustaleniu się stosunków pokojowych, widzimy ruch emigracyjny robotników polskich **do Francji**, która odczuwa brak rąk przy odbudowie zniszczonych terenów.

O rozmiarze **ruchu zamorskiego** emigracyjnego do Stanów Zjedn. świadczy ilość wydanych wiz: w r. 1920 około **75 tysięcy**, w r. 1921 około **87 tysięcy.**

Rząd polski stara się przy pomocy specjalnych organizacji zapewnić emigrantom pomoc, roztaczając dozór nad linjami okrętowemi.

Sanzacyjny proces polityczny w Warszawie.

Wielką sensację wywołał w Warszawie proces o zdradę stanu, popełnionej przez **Z. Przygodzkiego, N. Piątkowskiego i Szlezingiera.**

Oskarżeni, po przewrocie bolszewickim w Petersburgu mieli się **przyczynić wybitnie do zgnębienia szkolnictwa polskiego.**

Na rozprawę jawili się w charakterze świadków: p. **Dziubińska**, b. poseł do Sejmu ustawodawczego, b. prezes delegacji polskiej do spraw repatrjacji w Petersburgu i p. **Ludkiewicz** prezes S. U. Z.

Powszechną uwagę zwracała grupa złożona z kilkudziesięciu młodych nauczycieli i nauczycielek z Petersburga przybyłych niedawno do kraju. Oskarżeni twierdzą, że byli i są Polakami, że zbrodni zdrady stanu nie dopuścili się i że gotowi są wykazać swą niewinność. Skutkiem niestawiennictwa kilku b. ważnych świadków rozprawa uległa odroczeniu.

12-letnia dziewczynka matką!

NIEZWYKŁY FENOMEN LEKARSKI.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Koła lekarskie poruszone są niezwykłym fenomenem, jaki zdarzył się wczoraj w zakładzie położniczym miejskim w Warszawie, przy ul. Karowej.

Mianowicie 12-letnia dziewczynka powiła dziecko. Matka po 10-dniowym pobycie w szpitalu opuściła zakład i wróciła do domu zupełnie zdrowa.

Farmaceuta handluje kokainą.

27 MILJONÓW ZA KILO TRUCIZNY.

(t.) Afery kokainowe mnożą się z dnia na dzień, przybierając rozmiary wprost zastraszające. **Całe sfory różnych niesumiennych indywiduów** rzuciły się do tego nowego handlu, przyczyniającego się w ten sposób do szerzenia zgubnego nałogu wśród coraz liczniejszych sfer **społeczeństwa.**

Dobrane kółko takich zbrodniczych pośredników ujęto niedawno we Wiedniu: Byli tam **lokaje, subjekci, ajenci handlowi, robotnicy itd.** Jeden z nich **kupił** kilogram kokainy w r. 1921 za 60 tysięcy koron, później puścił go w pasek, tak, że

cena doszła do 27 miljonów.

W pewnej kawiarni wiedeńskiej **ujęto farmaceutę** bez zajęcia w chwili, gdy portjerowi hotelowemu sprzedawał dwa gramy kokainy dla jakiejś damy z półświatka. Ujęty zeznał, że receptę **nabył od znajomego lekarza za 20 tys. koron.** Pobierał zaś ten specyfik z kilku droguerji, w których policja dokonała rewizji. Stwierdzono, że **droguerje te prowadziły znaczny handel kokainą**, opakowaną w pakiecikach po 1 gramie, znaleziono **wiele próżnych pudełek z kokainy, każde mieszczące 1 kilo.** Olbrzymie te ilości sprzedawano nie tylko innym drogueriom, lecz i pokątnym handlarzom.

Kierownika owej firmy, którym był **28-letni Izajasz Buszański** z Rosji, jakoteż właściciela ujęto i oddano sądowi karnemu.

Olbrzymi spadek króla dolarowego.

(ch). O olbrzymich fortunach amerykańskich królów dolarowych słyszeliśmy już wiele, jednakże świeżo nadeszła wiadomość o spadku potentata finansowego Wilhelma K. Vanderbilda, zmarłego niedawno w Paryżu, przerasta wszystko w tym względzie. Słynny ten król dolarowy pozostawił spadek, wynoszący nie mniej nie więcej, tylko **11,632.600 funtów szterlingów**, co po przeliczeniu na nasze marki daje zawrotną sumę

2 bljony, 477 miljardów, 744 miljonów.

Głównymi spadkobiercami tej potężnej schedy są dwaj synowie zmarłego i jego córka, której bezpośrednio przed śmiercią zapisał **3.160.000 funtów.**

Projekt budowy domów kolejowych.

(KOSZTY JEDNEGO BUDYNKU WYNIOSŁYBY 10 MILJON. M.)

(š) Wczoraj odbyło się liczne zebranie pracowników kolejowych celem omówienia panującej nędzy mieszkaniowej, która szczególnie dla kolejarzy przybrała rozmiary omal nie katastrofalne tem bardziej, że przy rekwizycji wolnych mieszkań kolejarze nie bywają uwzględniani.

Zebranie zagaił **inż. Zyśko,** prezes Towarzystwa budowy mieszkań dla funkcjonarjuszy kolei państw. w likwidacji.

Sprawę budowy domów dla kolejarzy referował inż. radca kolej. p. **Burker,** który dobitnie wykazał, że w obecnej sytuacji mieszkaniowej **poparcie Ministerstwa kolei mogłoby kwestję mieszkaniową kolejarzy, jeżeli nie definitywnie załatwić, to w znacznej mierze załagodzić.**

Kwestję tę uzależnił referent od:

1) nabycia gruntów kolejowych i skrawków leżących odłogiem w pobliżu dworców kolejowych;

2) zużycia w pierwszym rzędzie starego żelaziwa kolej., nadającego się do budowy, w drugim zaś materjałów budowlanych, nabywanych po cenach targowych.

Domki projektowane przez referenta zapomocą specjalnie obmyślanej konstrukcji, odpowiadające tak wymogom hygienicznym, jak i policyjno-budowlanym, **mają być parterowe bliźniacze po 3 ubikacje z przynależnościami, jednem poddaszem, oraz z ogródkiem.** Domek taki mógłby być zbudowany i zamieszkały już po kilku tygodniach.

Przy wykonaniu tych domków **branoby w kalkulację** bądźto mały tylko kapitał, względnie małą subwencję rządu i współprace interesowanych rzemieślników kolejowych, a wreszcie spłatę czynszu.

Koszta tak skalkulowanego budynku wynosiłyby około 10 miljon. marek, co przedstawia 1/5, a nawet mniejszą część kosztów zwykłych.

Zgromadzenie **przyjęło projekt zasadniczo do wiadomości, poczem po ożywionej dyskusji ustanowiono komitet, który się ma dalej tą sprawą zająć.**

Należy żywić nadzieję, że interesowane czynniki poprą całym swoim wpływem nową powstałą myśl rozwiązania kwestji mieszkaniowej kolejarzy.

Pseudonim teatralny przyczyną tryumfu i — zgryzoty.

WYKIWAŁA .KRAWCA — JĄ ZAŚ WYKIWAŁ IMPRESARIO.

Śpiewaczka amerykańska, Ewa Land, przebywając niedawno w Manili, wystawiła tam weksel pewnemu krawcowi. Gdy wszakże nadszedł termin płatności zobowiązania, **odmówiła zapłaty,** twierdząc, że podpisała je nieprawdziwem swem nazwiskiem, brzmiącem Elise Bytel, lecz pseudonimem teatralnym.

Sąd handlowy, a następnie sąd apelacyjny, do którego krawiec zwrócił się ze skargą, uznały, że śpiewaczka winna weksel zapłacić, natomiast trybunał najwyższy orzekł, że zobowiązania, podpisane **pseudonimem teatralnym są nieważne.**

Śpiewaczka więc tryumfowała. Ale, kto pod kim dołki kopie... Oto bowiem impresarji, który zaangażował śpiewaczkę, dowiedziawszy się o jej podstępie, **zerwał z nią kontrakt,** oświadczając, że nie jest obowiązany dotrzymać go, **ponieważ śpiewaczka podpisała te zobowiązania również tylko swym pseudonimem teatralnym.**

Podlotek łamiący sztaby żelazne.

(f.) Laury Zygmunta Breitbarta, osławionego siłacza, gryzącego żelazne łańcuchy jak karmelki i wbijającego duże gwoździe w deskę uderzeniem dłoni — nie dają spać całemu legjonowi ambitnych naśladowców. Breitbart po dwumiesięcznem budzeniu senzacji **opuścił Wiedeń, objuczony miljonami, zarobionemi na ciekawości ludzkiej.** Obecnie miejsce jego zajęła

15-letnia artystka filmowa Marja Hudaczek.

Dziewczynka zbudowana pono — pomimo młodego wieku — iście atletycznie, która **bez widocznego wysiłku wykonuje produkcje à la Breitbart: zgina w kabłąk grube sztaby żelazne, wbija dłonią gwoździe w deskę, kładzie się na deskę nabitą gwoździami, daje się obciążać olbrzymiemi kamieniami** itd. Dziewczynka twierdzi, że wszystkie te **zdumiewające eksperymenty**

nie są niczem szczególnem,

że każdy przeciętnie silny człowiek zdoła je wykonać, jeśli wie, **jak operować muskułami, jak je wyprężać i uodporniać.**

Obciążenie ciała kolosalnemi ciężarami — jak tłómaczyła z powagą młodziutka atletka — **nie jest też żadną trudnością.** Ustawmy np. **cztery zwykłe zapałki,** połóżmy na nich zwykłą kartę do gry, a będziemy mogli na to wszystko położyć kamień wagi 1 kg. i więcej. Mimo tak znacznego obciążenia zapałki nie złamią się. **Rolę zapałek odgrywają w ciele ludzkiem muskuły.** Umiejętne ich napięcie pozwala

unieść ciężar kilku tysięcy kilogramów.

Drugim fenomenem jest młody student bułgarski **Ilja** Czubanow. I on z łatwością wykonywał powyżej opisane produkcje z repertuaru Breitbarta. Jakiś młody człowiek z pośród publiczności **podał mu łańcuch żelazny, żądając, aby go przegryzł.** Czubanow wykonał zadanie momentalnie. Rozentuzjazmowana publika rzuciła się na owego młodzieńca, **chcąc go obić,** jako nastawionego umyślnie ajenta Breitbara. Dopiero sam Czubanow wziął go w opiekę **i uchronił przed sińcami.**

Podczas dalszego numeru popisowego — przejechanie przez auto — zdarzył się

nieprzewidziany wypadek.

Ilja położył się na ziemi grzbietem do góry, a auto wjechało nań po deskach, ułożonych na ciele atlety, lecz niewiadomo w jaki sposób, zamiast zjechać łagodnie, **porwało Czubanowa** i wlokło go parę metrów.

Wśród publiczności powstała panika.

Uspokoił ją dopiero sam Czubanow, który choć osłabiony i broczący krwią, wyszedł kilkakrotnie na arenę, dziękując za wyrazy uznania.

Powyższe cyrkowe produkcje zasługują z tego względu na uwagę, że świadczą one **o istnieniu w organiźmie ludzkiem zdolności,** o jakich się przeciętnym laikom nie śniło, a które odpowiednio zużytkowane mogą doprowadzić do uodpornienia tego organizmu na wpływy zewnętrzne, dotychczas uważane za niemożliwe do zniesienia.

Beznogi świętokradca w Rzęśnie polsk.

UKRYŁ SIĘ W KOŚCIELE — KIELICHY POŁAMANE W KAWAŁKI. PRZEŚCIERADŁO ZDRADZIŁO GO.

(—). Na ul. Janowtskiej zauważył wczoraj st. post. Wł. Palichowski, jak pewenemu „kulawemu“ mężczyźnie wypadło z pod kurtki prześcieradło. Zaintrygowany tem posterunkowy, sprowadził go do V. komisarjatu policji. Tutaj stwierdzono, że przytrzymany nazywa się Jan Markowski, liczy 25 lat, jest inwalidą z protezą nogi i mieszka przy ul. Zamarstynowskiej 28.

Przeprowadzona na jego osobie rewizja, dała nieoczekiwane rezultaty. Pod ubraniem znaleziono owinięte w kościelną bieliznę **1.75 kg. pozłacanego srebra w kawałkach, które pochodzi z połamanych kielichów i patyn kościelnych.**

Złoczyńca początkowo opowiadał, że ubiegłej niedzieli namówił go jakś **Staszek Zakowski czy Żminkowski** do okradzenia kościoła w Rzęśnie Polskiej, dokąd obaj pieszo udali się w nocy. Wczoraj nad ranem około godz. 4. miał się włamać do kościoła ów „Staszek“ i skradł tam 3 kielichy, 3 patyny, 2 krzyże, 4 obrusy z ołtarza i 7 ręczników. Rzeczy te następnie „Staszek“ miał wręczyć Markowskemu, stojącemu na warcie pod kościołem i właśnie szedł on ul. Janowską celem wyszukania kupców.

Wkrótce jednak świętokradca zmienił swoje zeznania i przyznał się, że sam dokonał kradzieży w ten sposób, że ukrył się w kościele przed zamknięciem, a po otwarciu rano kościół opuścił.

W czasie przesłuchania Markowskiego zjawił się wkrótce posterunkowy z Rzęsny, który przyniósł bandaże i część bielizny, pozostawione przez świętokradcę na miejscu czynu.

Markowskiego na razie zamknięto w aresztach policyjnych, skąd odstawiony on będzie do więzienia sądu okręgowego.

DR. B. MAJEWSKI.

Pogrzeb.

Oddziały konne o buławej maści
w rączych podskokach rwały się ulicą,
żołnierze na nich jak wrodzeni właści
blaskiem rynsztunku przesłonecznie
[świecą.
Zagrały trąby i równym szeregiem
kroczą piechoty przewzorowe szyki,
z boku ulicy skupiły się brzegiem —
ciekawe tłumy i zamilkły krzyki...
Za nimi dalej postępuje dziatwa,
jak polne kwiaty, ustrojone w świeżość;
płynie, jak siła, ta Narodu tratwa,
na której duszy jaśnieje jej szczerość...
A dalej płyną nieprzejrzane fale
różnych dostojeństw pochylone głowy,
w dali zawodzą swe pogrzebne żale
chóry, co płaczą swym jękiem bez
[mowy.
Rozprzestrzenione praporców zawoje,
sztandary wiernych, chorągwie kościoła,
łopocząą, szemrząc skargi skryte swoje,
że je do rzędu Pasterz nie zawoła...
Bo oto niosą pochylone grzbiety
trumnę drewnianą, doczesną skarbnicę,
w której nasz Pasterz, strojny w fio-
[lety
spoczął, wsłuchany w zaświatów tę-
[sknicę.
A za nim wszyscy my kornie dążymy,
jak biedne owce, przeznaczeń ofiary,
utartym szlakiem odwiecznej ście-
[żyny...
przy której stały ludzkości filary.

Kronika.

—o—

We Lwowie, 26. marca.

Walne Zgromadzenie Związku urzędników bankowych odbyło się ubiegłej niedzieli w sali Twa Gospodarskiego. Obrady zagaił dotychczasowy prezes Związku p. Szaynowski. Sekretarz p. Antoniewicz odczytał sprawozdanie z czynności za czas ubiegły, a skarbnik p. Szalit zdał sprawę ze stanu kasy, co też zebrani przyjęli do zatwierdzającej wiadomości.

W dalszym ciągu uchwalono przystąpić do Związku Zawodowego pracowników bankowych i ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej z siedzibą w Warszawie. Z powodu rezygnacji całego dotychczasowego wydziału, wybrano nowy Zarząd Oddziału lwowskiego, w skład którego weszli jako prezes p. Marjan Kowarz, zaś pp. Michał Nycz z Akc. Banku Hipotecznego, Eugenjusz Fiala z Polskiego Banku krajowego i p. Kazimierz Pilawski z Banku Dyskontowego Warszawskiego jako wiceprezesi.

Datek na cele młodzieży kształcącej się. W czasie sobotniego pogrzebu š. p. arcyb. ks. Bilczewskiego, właściciele znanej kawiarni „De la Paix“ przy pl. Marjackim pp. Landes i Schönholz od gości, używających balkonu celem zobaczenia pochodu pogrzebowego, zebrali opłatę w kwocie 86 tysięcy marek. Pieniędzy tych pp. Landes i Schönholz sobie nie zatrzymali, lecz sumę uzupełnili do wysokości 100.000 mp. i zaraz tego samego dnia popołudniu złożyli na rzecz lwowskich techników i akademików. Mianowicie po równej połowie przeznaczyli na budowę domu techników i na fundusz kuchni akademickiej przy ul. św. Teresy l. 28. Wiadomość tę niewątpliwie z zadowoleniem przyjmą ci, którzy w dniu tym uiścili wstęp na balkon kawiarni „De la Paix“.

Mundurki szkolne wracają. Kuratorjum okr. szkolnego krakowskiego zaprowadziło powszechny obowiązek noszenia czapek i mundurków przepisowych, tak dla uczniów, jak uczenic szkół średnich publicznych i prywatnych oraz seminarjów.

Zniżka cen jaj, jak donoszą pisma warszawskie, trwa w dalszym ciągu. Od poniedziałku w handlu hurtownym zapowiedziana jest dalsza **zniżka** cen jaj.

Izby morskie. Min. przemysłu i handlu opracowało projekt ustawy o Izbach morskich. Ustawa oparta jest na analogicznej ust. niemieckiej z uwzględnieniem warunków polskich. (AW).

(—). **Okradzeni na pogrzebie.** W czasie pogrzebu śp. arc. ks. Bilczewskiego, z kieszeni Soni Grün, zam. przy ul. Supińskiego 4, **skradziono portfel,** zawierający 50.000 mp. i różne zapiski, a Konstantynie Pretsch, zam. przy ul. Gródeckiej 69 portfel z drobiazgami, wartości 100.000 mp.

(—). **Samobójczy skok.** 26-letnia Julja Markuczyńska rzuciła się wczoraj w zamiarze samobójczym z II. p. mieszkania swego przy ul. Żółkiewskiej 48. Desperatkę odwiozło Pogotowie do szpitala.

(—). **Nowa kradzież pereł we Lwowie.** Jeszcze nie przebrzmiały echa zagadkowej i niewyśledzonej dotychczas kradzieży pereł z mieszkania dra Rothfelda przy ul. Pańskiej 2, a tu wczoraj **wydarzył się drugi podobny wypadek.** Oto w niewytłumaczony na razie sposób dostali się jacyś sprawcy do mieszkania dra Emanuela Blumenfelda,

Wypoliczkowany twórca Cavallerji

(f) Podczas kongresu muzyków włoskich przyszło do skandalicznego zajścia. Znany kompozytor Mascagni zarzucił przedsiębiorcy operowemu Walterowi Mocchi, że w czasie tournee amerykańskiego forytował tylko muzykę niemiecką. Mascagni domagał się namiętnie, by Mussolini obronił operę włoską przed zniemczeniem. Zaczepiony Mocchi dogryzł Mascagni'emu, że mówi tak tylko przez zazdrość, bo jego opery zrobiły w Ameryce zupełną „klapę“. Doszło do żywej scysji, w czasie której Mocchi spoliczkował Mascagni'ego. Epilogiem tej afery będzie pojedynek.

PARYSKI MODEL.



Kapelusz napoleoński o bardzo wydłużonych rogach, z lśniącej czarnej mory, spięty z przodu i z tyłu czarnozłotą karnelją.

Z teatrów

—o—

Sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne. Sprzedaż biletów na przedstawienia świąteczne rozpocznie się we wszystkich kasach teatralnych we czwartek i odbywać się będzie do soboty włącznie od 9 rano do 1 w południe. W święta od 10 rano do 1 w południe oraz wieczorem przed przedstawieniem.

Teatr Wielki.

Środa, 28. marca, g. 7: „Hugenoci“, opera w 3 a. Mayerbeera.

Teatr Mały.

Wtorek, 27. marca, g. 7: „R. H. inżynier“, kom. w 3 a. Winawera.

Środa, 28. marca: Teatr zamknięty.

Teatr Nowości.

Wtorek, 27. marca: Z powodu gen. próby z „Frasquity“ teatr zamknięty.

Środa, 28. marca, g. 7: „Frasquita“. operetka w 3 a. Lehara.

przy ul. Sakramentek 26 i skradli sznur pereł, zawierający 149 sztuk, 1 pierścień z brylantem i damski złoty zegarek. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 6 miljonów mkp. Wszelkie dochodzenia policji pozostały na razie bez rezultatu.

Kakao potaniało. Z dniem 26. bm. obniżono w sklepach miejskich cenę kakao o 2000 mk. na 1 kg.

(—) **Chłopak podpalaczem.** W Zawidowicach koło Rawy Ruskiej zniszczył onegdaj pożar stodołę Marcina Chmiela. Szkoda wynosi 3 miljony mk. Stwierdzono, że stodołę podpalił pozostawiony bez opieki 4-letni Dmytro Semak.

(—) **Zbłąkana dziewczynka.** Poster. pol. Jan Lewicki oddał wczoraj do miejskiego Komisarjatu I. dzielnicy 3-letnią dziewczynkę, błąkającą się na ul. Zielonej i Pańskiej.

(—) **Zapachiła im zielona trawka...** Dr. Sułkowski, zam. przy ul. Kraszewskiego 11, doniósł policji o zbiegnięciu w dniu 22. bm. z Zakładu OO. Zmartwychwstańców swego 12-letniego syna Andrzeja w towarzystwie swoich kolegów N. Klimowicza i W. Szelestowskiego. Zdaniem donoszącego chłopcy, nie mając pieniędzy, ukrywają się gdzieś w pobliżu Lwowa. Policja za zbiegami zarządziła poszukiwania.

(—) **Zamach samobójczy z nędzy.** Aniela Szczepanowska, żona czeladnika krawieckiego, zam. przy ul. Kochanowskiego 66, usiłowała onegdaj odebrać sobie życie przez napicie się ługu kamiennego. Samobójczynię Pogotowie odstawiło do szpitala. Powodem zamachu był niedostatek w małżeństwie.

(—) **Kochanka ze świdrem i piłkami w więzieniu.** Katarzyna Fandrys przyszła wczoraj ze swoim towarzyszem Stefanem Sołtysem na odwiedziny do swego narzeczonego Hieronima Siwaka, odsiadującego karę w więzieniu św. Brygidy. Odwiedzających przyłapano na usiłowaniem podaniu więźniowi świdra i 3 piłek do rżnięcia krat i przeto oddano ich do aresztów policyjnych.

(—) **Lwowska służąca.** Antonina Karpluk okradła swego chlebodawcę Dawida Bergera, zam. przy ul. Rutowskiego 7, z garderoby, wartości 1 milj. mk. i zbiegła w niewiadomym kierunku.

(—) **Na prowincji kradną konie.** Piotrowi Macelucbowi z Jeżowa ad Jaworów skradziono onegdaj parę koni z wozem, wartości 7 miljonów mk., Janowi Koziarowi z Krzywczyc w powiecie lwowskim — klacz, wartości 1 miljona marek.

Wielkanoc bez wędlin i napoji! Wobec upartego stanowiska masarzy, rzeźników i paskarzy mięsnych i alkoholowych, Koło Polek Lwowianek postanowiło solidarnie powstrzymać się od zakupna tych artykułów, choćby w najmniejszej ilości i z tem apeluje do Ogółu Publiczności Lwowskiej.

Z KRAJU.

Prezydent Wojciechowski u literatów i dziennikarzy. Wczoraj odbyło się uroczyste inauguracyjne zebranie towarzyskie w odnowionym lokalu Zw. Literatów i Dziennikarzy, które zaszczycił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej. W zebraniu wzięli udział najwybitniejsi przedstawiciele literatury, jak Reymont, Żeromski, Świętochowski, Sieroszewski i inni. Prezydent zabawił na zebraniu dłuższy czas.

Po usunięciu zasp śnieżnych został podjęty z dniem dzisiejszym tj. 23. marca ogólny ruch na linji wąskotorowej Nowy Łuków-Cisna.

Zjazd farmaceutów w Wilnie. W dniach 20. i 21. maja r. b. odbędzie się w Wilnie zjazd zrzeszeń farmaceutycznych.

Uroczystość Kopernikowska w Paryżu. (m). Dziś wyjechał do Paryża prof. Krasowski, zaproszony przez francuskie tow. astronomiczne, celem wygłoszenia prelekcji na uroczystym obchodzie, urządzonym w Sorbonie ku czci Mikołaja Kopernika.

X. Konferencja oświatowa w Białymstoku odbędzie się w niedzielę, d. 8. kwietnia, o godz. 11 przed poł. Tematem będą wycieczki, wystawy i muzea, jako czynniki kształcenia dorosłych. — Referaty wygłoszą profesorowie: W. Jaksa - Bykowski, M. Godecki i M. Janowski, oraz poseł T. Jemielewski, poczem nastąpi dyskusja.

Strajk w krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych. Wobec nieuwzględnienia przez rząd zasadniczych postulatów, całe grono profesorów podało się do dymisji, a uczniowie rozpoczęli strajk demonstracyjny, do którego przyłączyli się studenci architektury politechniki lwowskiej, ogłaszając strajk sympatyzujący jednodniowy.

Pożary w Warszawie. Wielki pożar drapacza chmur przy ul. Żórawiej l. 6 — o czem donosiliśmy onegdaj — został zlokalizowany, a budynek nie doznał na szczęście większych uszkodzeń.

Natomiast wczoraj znów wybuchł pożar w fabryce „Przemysł elektrotechniczny“ w Mokotowie. Pożar zdołano dość wcześnie umiejscowić, spłonęło jednakże kilka tysięcy pudełek izolacji. — Również pastwą płomieni padła wczoraj „Belgijska“ Ska Akc.“, wyrabiająca druty i gwoździe. Straty dochodzą do stu miljonów mp.

ZE ŚWIATA.

Czas letni w Europie. Depesze donoszą, że w Anglji wejdzie w życie czas letni z dniem 22. kwietnia, w Belgji w nocy z 31. marca na 1. kwietnia.

Cesarzowa Japonji dla dzieci polskich. (m). Poselstwo polskie w Tokio nadesłało do min. spraw zagraniczn. w Warszawie kwotę 5.456 jenów 98 sen, na którą złożyły się między innymi ofiary cesarzowej japońskiej i japońskiego Tow. Czerwonego Krzyża. — Kwota ta została przekazaną na cele opieki nad dziećmi polskiemi, które z końcem ubiegłego roku zostały przewiezione z Japonji do Polski. Min. spraw zagranicznych przekazało tę kwotę min. pracy i opieki społecznej.

Olbrzymi pożar telegrafu w Rzymie. Na prawem skrzydle głównego urzędu pocztowego wybuchł pożar, który zniszczył 500 aparatów telegraficznych, między nimi aparaty Hughesa, Baudeaux i Morsego. Pożar spowodowany został t. zw. krótkiem spięciem. Szkody wynoszą kilka miljonów lirów. Akcja ratunkowa była niewystarczająca.

Przerażający objaw nędzy emerytów. Nie tylko u nas położenie emerytów jest straszne: jak wykazuje statystyka berlińska, w ostatnich 5 dniach odebrało sobie życie aż 15 osób (z tego 8 kobiet), skazanych na nędze z powodu zbyt szczupłej pensji.

Dział ekonomiczny.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Targ papierów dywidendowych ożywiony. Liczne transakcje. Niektóre akcje przemysłowe silnie poszukiwane po kursach coraz wyższych. Waluty silne, pod koniec osłabły, kursa naogół niejednolite. Obroty dość liczne.

Zwyżkę wykazały przedewszystkiem Browary, które zyskały 36500 punktów, końcowe transakcje po 145000. Rakszawa ustaliła się przy kursie 41500, nieef. 39000. Parowozy wahały się między 24500 a 25500. Chodorowskie 63000, potem słabsze 62000 (w Warszawie 59000—60000). Oikosy rozpoczęły i zakończyły 900000, przejściowo 88000—i 91000. Zieleniewski zakończył kursem 115000 (w Warszawie 105250—105750). Polska Nafta awansowała na 10250 (w Warszawie 8900—9050). Ćmielów 45000 i 44500. Pezety 8500. Tespy ustaliły się przy 108000. Siersza el. 7500 i 8000. Gaiota 7000, pod koniec 6700. Wawel 1500.

Na targu akcji bankowych liczne transakcje. Pow. Bank Kredyt. 2300. Bank Hipot. 2200 do 2400. Bank Przemysłowy 4300 do 4700. Dolary 42750 (w Warszawie 43000—43700). Kanadyjskie 41500. N. Jork 43500 (w Warszawie 42750—43200). Wiedeń 62½. pod koniec 63 (w Warszawie 62½). Belgja u nas 2500, w Warszawie 2410—2420. Berlin 2.14 (w Warszawie 2.07—2.09). Amsterdam 17000. Zurych z 8400 potaniał na 8000 (w Warszawie 8075—8175). Paryż 2900 i 2800 (w Warszawie 2815—2830). Praga 1300, potem słabsza, 1282½. Londyn 203000, zakończył 210000 (w Warszawie 199750—207000.

Tendencja w akcjach zwyżkowa — w walutach chwiejno-zniżkowa. Usposobienie ożywione.

W akcjach niekontowanych żywe obroty: Jaworzono 220—230000., nieef. 210—215000. Gazy ziemne 245—255000. Chybi 38—42000. Polska Foresta 14500—15500. Rurociągi nieef. 6200—7200. Lew 8500—9500.

GIEŁDA LWOWSKA NIEOFIC.

Wczoraj od rana do południa tendencja chwiejna, usposobienie spokojne. Popołudniu lekka zwyżka. Obrót ożywiony mark. niem.

Dolary amer. 42800—43000, 1-ki, 2-ki 42300—42500. Dolary kanad. 41300—41500, 1-ki, 2-ki 40800—41000. Marki niem. 10 tys. 215—225, tys. 290—300. Leje 185—190, drobne 175—180. Korony czeskie 1210—1230, drobne 12—1220. Austr. tys. now. em. 550—600. austr. tys. star. em. 1500—1600, setki now. em. 50—60, setki star. em. 140—150. 50 kor. 40—50. 20 kor. 20—24. 10 kor. 10—12, drobne 0.40—0.50. Austr. stempl. 62—62½. Austr. przekazy 63—63¼. Ruble 5 setki 380—400, setki Kącik 16—17, setki zwykłe 320—340. 25 rubli 1—1.10. 10 rubli 0.90—0.95, reszta drobnych 0.50—0.55. Dumskie tys. 24—28. 250 rubli 15—16. Karbowańce 0,80—85. Hrywny 1—1.10. Franki franc. 2900—2950. Funty szterl. 212000—220000. Franki szwajc. 8200—8500.

Złoto: 20 kor. 200000—205000. 20 frank. 175000—180000. 20 mar. 210000—215000. 10 rubli 235000—240000. Dolary amer. 38500—39000.

Srebro: Korony austr. 2900—3000. 5 kor. 15000—15500. Floreny 7500—7800. Ruble 12500—12800. Kopiejki 52—55. Leje 2850—2900..

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 26. marca. Dolary St. Zj. 43.500, franki franc. 2800, franki szwajc. 8050, franki belg. 2375, funty szterl. 203.000, korony niem. 0'61—0'62, korony czeskie 1280.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej waluty zagraniczne i dewizy częściowo uległy niewielkiej zmianie zniżkowej. Papierami publicznymi niewielkie obroty. Nieco mocniejsze obroty akcjami, po kursach niejednolitych.

Warszawa, 26. marca. Dolary St. Zj. 42.785, marki niem. 2.07.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 26. marca. Berlin 0.02'60, Holandja 213½, N. Jork 541¼, Londyn 25.39, Paryż 34.90, Medjolan 26.42, Praga 16.07½, Budapeszt 0.12, Belgrad 5.55, Sofja 3.70, Warszawa 0.01'30, Wiedeń 0.0075½, stempl. kor. austr. 0.0076.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 26. marca.

Na giełdzie transakcje tylko w słomie i w sianie. Płacono za siano słodkie prasowane pierwszej jakości 45.000 loco Jezierna i za słomę w okłotach po 30.000 loco Jagielnica. Rynek słabo ożywiony, zaznacza się tylko nieco żywszy popyt za żytem. Na ogół sytuacja niezmieniona. Tendencja chwiejna, usposobienie słabe. Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się we środę dnia 28. marca tj. we środę o godz. 5 popoł.

Kronika sportowa.

—o—

ZAWODY W PIŁCE NOŻNEJ.

Warszawa. Zawody w dniu 25 marca, rozegrane między „Warszawianką“ i „Legją“ zakończyły się wynikiem 4:3 na korzyść „Warszawianki“; między „Polonją“ a „Akad. Zw. Sport.“ wynikiem 5:0 (3:0) na korzyść „Polonji“.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Wiedeń. 24. marca. Simmering — W. A. F. 3:1 (1:1). Gra o mistrzostwo; zwyciestwo Simmeringu niespodziewane, co się uwidacznia w stosunku rogów 8:1 dla W. A. F'u. Anglja—Belgja 6:1 Szkocja—Walja 2:0.

TURNIEJ WIELKANOCNY.

W Święta Wielkanocne urządzają cztery pierwszoklasowe kluby we Lwowie, tj. „Pogoń", „Czarni" „Lechia" i „Hasmonea" zawody w piłce nożnej o nagrodę ufundowaną przez pewną osobę znaną w świecie sportowym naszego miasta. Zawody powyższe zostaną rozegrane na boisku L. K. S. Pogoń w następującym porządku: 1. kwietnia o godz. 2'30 Pogoń—Lechia: o godz. 4 Czarni—Hasmonea: 2. kwietnia o godz. 4 popoł. zwycięzcy; o godz. 2'30 popoł. pokonani.

Przedsprzedaż biletów od wtorku 27. bm. od 6—8 wiecz. w lokalu klubu LKS. Pogoń. Ceny biletów w przedsprzedaży, która potrwa do piątku b. tygodnia, o 10% tańsze.

Składki.

Zamiast kwiatów na grób śp. Albina Świtalskiego składa Oskar Weiślak 20.000 mp. na Powstańców.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie

zawiadamia Swych P. T. Akcjonarjuszy, że po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 12. grudnia 1922, zatwierdzonej postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 10. lutego 1923, przystępuje obecnie do zamiany dotychczasowych akcji I. do V. emisji za sztuk po imiennej wartości Mp. 140.— na sztuki o imiennej wartości

Mp. 280.— 2298-2

w ten sposób, że każde dwie akcje powyższych emisyj po Mp. 140 im. wart. zostaną złączone w jedną akcję na Mp. 280 im. war.

W celu przeprowadzenia tego złączenia, wzywa się P. T. Akcjonarjuszy, aby w czasie od 10. marca br. do 15. kwietnia br. złożyli w kasie Powszechnego Banku Kredytowego S. A. we Lwowie, lub w jego oddziałach w Borysławiu, Drohobyczu i Krakowie swe akcje Powszechnego Banku Kredytowego I—IV. emisji. Akcje V. emisji, dotąd nie skonfekcjonowane, będą już wydrukowane w wart. im. Mp. 280 od sztuki.

Na zdeponowane w ten sposób akcje otrzymają P. T. Akcjonarjusze pokwitowania kasowe, oraz następnie listowne uznania w rachunku depozytowym z tem, że po dokonanem złączeniu wydane zostaną P. T. Akcjonarjuszom akcje złączone.

Złączenie nastąpi w ten sposób, iż połowa zdeponowanych akcyj zostanie wycofana z obiegu, druga zaś połowa zostanie zaopatrzona w pieczęć stwierdzającą podwyższenie wartości imiennej z Mp. 140 na Mp. 280.

Skutkiem zarządzonego złączenia dwóch akcyj w jedną o dwukrotnej wartości imiennej, pozostanie P. T. Akcjonarjuszom posiadającym nieparzystą ilość akcyj jedna akcja jako ułamek. Otóż Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie i jego oddziały oświadczają niniejszem gotowość odebrania pozostających ułamków po giełdowym kursie dnia, względnie gotowe są na żądanie dokupić na rachunek P. T. Akcjonarjuszy brakującą jedną akcję po giełdowym kursie dnia dla uzupełnienia ilości akcyj do cyfry parzystej.

W końcu zawiadamia się P. T. Akcjonarjuszy, że w najbliższym czasie ustanie na giełdach lwowskiej i krakowskiej notowanie akcyj Powszechnego Banku Kredytowego S. A. wart. im. Mp. 140 od sztuki, a natomiast dopuszczone będą do obrotu na giełdach i notowane jedynie akcje złączone o wart. im. Mp. 280.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 13.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 15.000 Mk. — Za granicą 16.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.